



W ciągu sześciu lat **ponaddwukrotnie** wzrosła liczba pracowników, którzy otrzymują minimalne wynagrodzenia za pracę – informuje Dziennik Gazeta Prawna.

Statystyki GUS nie pozostawiają złudzeń: w 2013 r. aż 436 tys. osób zatrudnionych w małych, średnich i dużych firmach otrzymywało najniższą przewidzianą pensję. Oznacza to, że było ich o 78 tys. (22 proc) więcej niż w roku 2012. Jak informuje DGP od 2007 roku grono pobierających minimalne wynagrodzenie powiększyło się aż o 225 tys. osób (117 proc. !). Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Zdaniem prof. Elżbiety Kryńskiej spowodowane jest to faktem, że płace na najniższych stanowiskach pozostawały zamrożone. Z kolei prof. Mieczysław Kabaj z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych twierdzi, że wzrost w statystykach związany jest z bezrobociem. - Gdy jest ono wysokie, pracodawcy płacą zazwyczaj tylko tyle, ile muszą zgodnie z przepisami. Bo na każde stanowisko mają wielu chętnych – twierdzi.

Jak wynika ze statystyk GUS w 2013 roku płacę minimalną, czyli 1600 zł brutto, otrzymywało 28 proc. pracowników budowlanych. Również co czwarty zatrudniony w ochronie, handlu, hotelarstwie i gastronomii otrzymuje minimalne wynagrodzenie.

-Obecnie zarabiający minimalne wynagrodzenie wydają często więcej, niż zarabiają, aby przeżyć z miesiąca na miesiąc – zauważa prof. Kabaj. Aby uciec przed biedą, korzystają z oszczędności – jeśli je mają, albo ze wsparcia rodziny, znajomych lub pomocy społecznej. Gdyby zarabiali więcej, to również większa byłaby ich konsumpcja. Bo najbiedniejsi na bieżące wydatki przeznaczają na ogół całość swoich dochodów, w przeciwieństwie do zamożnych, którzy starają się oszczędzać. – Skorzystaliby na tym również pracodawcy, bo zwiększyłby się

Rośnie liczba zatrudnionych za minimalne wynagrodzenie

Wpisany przez Administrator

wtorek, 17 lutego 2015 11:29 - Poprawiony wtorek, 17 lutego 2015 11:48

popyt na ich produkty i usługi – twierdzi prof. Kabaj. Ale najwidoczniej, jak na razie, wielu przedsiębiorców tego nie dostrzega.

Przypomnijmy, że NSZZ „Solidarność” domaga się od kilku lat, wzrostu płacy minimalnej. Wśród postulatów sztabu protestacyjnego NSZZ „Solidarność”, OPZZ i Forum ZZ znalazły się:

- **Szybki wzrost minimalnego wynagrodzenia do poziomu 50 % przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.**
- **Wprowadzenie minimalnej stawki wynagrodzenia za godzinę pracy niezależnie od formy zatrudnienia.**